

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 07.01 Dzień Powszedni

7⁰⁰ 1) + Aleksandrę (55 r. śm.) i Eugeniusza (5 r. śm.) i zm. z rodziny Hajduków i Węgrzynów

2) + Jana i Mariannę, Stanisława Rozparów, Edwarda Brzozę z int. Brzozów

Wtorek 08.01 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Anielę i Władysława Wojdów

Środa 09.01 Dzień Powszedni

18⁰⁰ 1) + Krystynę, Andrzeja Daleszaków; 2) + Stefana Domińczaka (8 r. śm.); 3) + Czesława Krzyszkowskiego (12 r. śm.) z int. rodziny; 4) + Julię Woźniak z int. siostry Marii z rodziną; 5) + Genowefę i Edwarda Władyszewskich i zm. Z r. Cielątków

Czwartek 10.01 Dzień Powszedni

7⁰⁰ Msza święta

Piątek 11.01 Dzień Powszedni

7⁰⁰ Msza święta

Sobota 12.01 Dzień Powszedni

7⁰⁰ W 1 r. urodzin Kacpra o zdrowie i Boże bł. dla niego i jego rodziców

Niedziela 13.01 Święto Chrztu Pańskiego

8⁰⁰ + Karola (12 r. śm.), Sebastiana Tetelewskich, Zofię i Henryka Lech

10⁰⁰ + Mariannę Kruk (17 r. śm.) z int. córek i synów z rodzinami

12⁰⁰ w int. Rodzin przyjmujących Relikwie Krzyża Świętego

16⁰⁰ Msza Święta za Parafię

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Annę Krzysztofek z Kowali, która odeszła do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

Kolęda...

07. 01. 2019 r. - poniedziałek od godz. 9 dwóch księży: 1 Kowala od nr 52 – 74, 2 Kowala od nr 74 - 52

08. 01. 2019 r. - wtorek od godz. 15 dwóch księży: 1 Kowala od nr 75 do 86, 2 Kowala od nr 86 do 75

09. 01. 2019 r. - środa od godz. 15 jeden ksiądz, (drugi z przerwą na Mszę św.) 1 Kowala od nr 87 do 92

10. 01. 2019 r. -czwartek od godz. 15 dwóch księży: 1 Kowala ul. Brzezińska (w kierunku lasu), ul. Szafirowa, Turkusowa, 2 Kowala ul. Brzezińska (w kierunku krzyżówki), ul. Szafirowa, Turkusowa

11. 01. 2019 r. -piątek od godz. 15 dwóch księży: 1 Brzeziny ul Wrzosowa, 2 Brzeziny ul Wrzosowa (z drugiej strony)

12. 01. 2019 r. -sobota od godz. 9 dwóch księży: 1 Brzeziny ul. Nad Zalewem, Perłowa, Bajkowa, Przemysłowa, Sarnia, Nidziańska, 2 Brzeziny ul. Nidziańska, Sarnia, Przemysłowa, Bajkowa, Perłowa, Nad Zalewem,

Extra...

× 02.01 - Dzień Filatelisty

Parafia pw. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Uroczystość Objawienia Pańskiego
6 stycznia r. Nr 6 (528)

PEREGRYNACJA
RELIKWII
KRZYŻA
ŚWIĘTEGO
W RODZINACH
PARAFII
2017-2019



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Iz 60, 1-6 / Ef 3, 2-3a. 5-6

Ewangelia: Mt 2, 1-12

Gdy Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: «Gdzie jest nowo narodzony Król żydowski? Ujrzelśmy bowiem Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać Mu pokłon». Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: «W Betlejem judzkim, bo tak zostało napisane przez Proroka: a ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgola najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela». Wtedy Herod przywołał potajemnie mędrców i wywieździł się od nich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: «Udajcie się tam i wypytajcie starannie o Dziecię, a gdy Je

znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon». Oni zaś, wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, postępowała przed nimi, aż przysła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; padli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się z powrotem do swojego kraju.

Kazanie espresso...

„Po spotkaniu z Jezusem zawsze wraca się inną drogą do swego domu. Droga do Jezusa jest drogą poszukiwania. Droga z Jezusem jest drogą znalezienia. Herod szukał, by zniszczyć, dlatego nigdy nie znalazł. Mędrcy szukali, by ubogacić, dlatego zostali ubogaceni. Kto szuka, znajdzie.”

/ks. E. Staniek/

Jezus Chrystus objawiony całemu światu

A w parafii...

- Dziś Uroczystość Objawienia Pańskiego, Trzech Króli. Na mszach świętych poświęcenie wody, kadzidła i kredy.
- Dziś po mszy św. o 8.00 odbyło się spotkanie z zelatorkami Kół Różańcowych, które otrzymały tabelki ze zmianami tajemnic różańca na cały rok 2019.
- W środę Nabożeństwo do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Z Watykańskiej Ziemi...

„W Ewangelii św. Mateusza Modlitwa Pańska umieszczona jest w centrum Kazania na górze. Wprowadzają ją Błogosławieństwa, podkreślające, że szczęśliwymi są ubodzy, cisi, miłośni, osoby pokornego serca. Wskazują one, że słowo Boga musi zostać wprowadzone w życie, aż do ostatecznych konsekwencji, łącznie z przykazaniem miłości nieprzyjaciół. U podstaw całego Kazania na górze mieści się bowiem zachęta, byśmy byli dziećmi Ojca naszego, który jest w niebie. (...) chrześcijanin nie jest człowiekiem lepszym od innych, wie bowiem, że jest grzesznikiem, tak jak każdy człowiek. (...) Pan Jezus przestrzega swoich uczniów przed modlitwą obłudną, gdy ktoś chce się pokazać przed ludźmi. Odcina się także od modlitwy pogan, usiłujących pozyskać zyczliwość bóstwa. Konieczne jest w niej natomiast synowskie zaufanie do Boga, który dobrze wie, czego potrzebujemy, zanim go o to poprosimy. Nasz Bóg niczego nie potrzebuje: w modlitwie prosi tylko, abyśmy otworzyli kanał komunikacji z Nim, abyśmy zawsze odkrywali, że jesteśmy Jego umiłowanymi dziećmi. (...) Paganie myślą, że modlitwa polega na wypowiedaniu wielu słów. Także i ja myślę o chrześcijanach, którzy sądzą, że modlitwa - wybaczenie za takie określenie - to mówienie do Boga jak papuga. Nie - modlitwa wypływa z serca, z wnętrza. Natomiast jak mówi Jezus - kiedy się modlisz, zwróć się do Boga jak syn do swego ojca, który wie, czego potrzebujesz, zanim go o to poprosisz (por. Mt 6, 8). Może to być także milczące odmawianie "Ojcze nasz": skoro staniemy pod spojrzeniem Boga, przypomnimy sobie o Jego ojcowskiej miłości, to wystarczy, by być wysłuchanym" /papież Franciszek/

Intencja różańcowa na styczeń

Za młodzież, szczególnie z Ameryki Łacińskiej, aby za przykładem Maryi odpowiedziała na wezwanie Pana do przekazywania światu radości Ewangelii.

W poszukiwaniu...

- /KK/ **Świętujemy dzisiaj objawienie Pańskie które zbiegło się z niedzielą kiedy świętujemy śmierć i zmartwychwstanie Pana. Po trzech latach nauczania i czynienia cudów prawdopodobnie pod krzyżem jest mniej osób widzących Boskość Jezusa niż było przy Jego narodzinach (choć nie wiemy ilu było mędrców i pasterzy) Wasza Ekszelencjo jak rozumieć takie dziwne losy Jezusa?**

- /Abp. T. Wojda/ Sytuacje trudne niekiedy determinują postawę człowieka. Choć pod krzyżem Jezusa było mało ludzi, którzy wierzyli w jego Bóstwo, ziarno Jego Boskości zostało zasiane w sercach wielu jego słuchaczy. Tych, którzy najpierw przyszli z pobliskich pól i od pastwisk, aby kontemplować narodzone Dziecię. Tych, którzy w postawie Mędrców ze Wschodu udali i dalej udają się w pielgrzymkę wiary ku Świątku w Wysoką. Tych, którzy tak licznie przechodzili go słuchać i tych, którzy doświadczyli jego nadzwyczajnej i cudotwórczej mocy. A nawet w sercach tych, którzy bezpośrednio Go nie spotkali, ale słyszeli o Jego narodzeniu, życiu, działaniu, śmierci i zmartwychwstaniu. Tam pod krzyże, na miejscu hańby, nie było dla nich miejsca, ale to oni zrobili miejsce do Chrystusa ukrzyżowanego w swoim sercu. W ten sposób sprawdziły się słowa Jezusa wypowiedziane do Samarytanki, że przyjdzie czas, kiedy „prawdziwy wyznawcy będą oddawać cześć Bogu w duchu i prawdzie ...” (por J 4,21-23). Każdy zasiew potrzebuje czasu, aby wydać owoc. Ziarno Bożego zasiewu Jezusa wydało i dalej wydaje plon w sercach tych wszystkich, którzy uwierzyli i po dzień dzisiejszy wierzą, że On jest Synem Bożym.

Boży człowiek... - bł. Eurozja Barban (8 stycznia)



Eurozja urodziła się w 1866 roku w Quinto Vicentino, w rodzinie Luigi i Marii Fabris. Gdy miała 4 lata, cała rodzina przeniosła się do Maroli koło Torri di Quartesolo, gdzie Eurozja spędziła resztę swego życia. Tylko przez dwa lata mogła chodzić do szkoły podstawowej; potem musiała przerwać naukę, by pomagać rodzicom w gospodarstwie. W wolnych chwilach chętnie czytała Pismo święte, katechizm, Filoteę św. Franciszka Salezego i Duchowe wskazówki św. Alfonsa Marii Liguoriego. W wieku 12 lat przystąpiła do Pierwszej Komunii świętej. Od tej chwili codziennie przyjmowała Chrystusa w Komunii świętej; to sytuacja wyjątkowa, bo dopiero w 1905 roku Pius X zalecił oficjalnie w całym Kościele praktykowanie codziennej Komunii świętej. Eurozja wstąpiła do Stowarzyszenia Córek Maryi, które działało w jej rodzinnej parafii. Tam mogła służyć potrzebującym, ofiarować

swie modlitwy osobom wymagającym opieki. 5 maja 1886 roku wyszła za mąż za wdowca Carlo Barbana, ojca dwóch malutkich córeczek (trzecia zmarła krótko po urodzeniu). Jedna miała dwa miesiące, a druga około półtora roku. W małżeństwie tym przyszło na świat jeszcze dziewięć dzieci. Rodzina zaadoptowała też kolejnych czworo dzieci. Eurozja zdołała swą cierpliwością i łagodnością powoli zmienić konfliktowy charakter męża. W 1916 r. wstąpiła do tercjarzy franciszkańskich. Często modlitwa indywidualna i we wspólnocie, cierpliwe wykonywanie swych obowiązków, nieustanna troska o najbliższych - stały się jej całym życiem. Powszechnie nazywana była "Mamą Różą" (Mamma Rosa). Pomagała swym dzieciom odnaleźć Boże powołanie. Trzech synów przyjęło święcenia kapłańskie, w tym jeden - w zakonie franciszkańskim. Najmłodszy wstąpił do niższego seminarium w Vicenzy, lecz zmarł w 14. roku życia. Jedna z córek obrała życie konsekrowane w zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia, zaś jeden z adoptowanych synów wstąpił do zakonu franciszkańskiego. W 1930 r. Eurozja została wdową; przyjęła to z pokorą, poddając się woli Bożej. Zmarła 8 stycznia 1932 roku.

Zamyśl się...

„Bóg nie patrzy na sukces podejmowanych w imię dobra działań, lecz na miłość z której czyn dobry wypełniamy” /Św. Wincenty a Paulo/

Uśmiech

- Dlaczego w Wadowicach jest najdłuższa ławka kościelna? - Ponieważ każdy w niej siedział z papieżem.

Coś dla ducha...

„Miłość zawsze ma wybór”

„Przypuśćmy, że spotkałeś kobietę, z którą chciałbyś się ożenić, i masz możliwość dać jej miksturę, która sprawi, że ona zakocha się w tobie do szaleństwa. Czy dałbyś jej miksturę? Jeżeli tak, to nigdy nie byłbyś pewny, czy ona mogłaby cię pokochać dla ciebie samego. Wymuszona miłość nie jest prawdziwą miłością. Prawdziwa miłość zawsze ma możliwość wyboru. W małżeństwie piękne jest to, że mimo istnienia wokół tak wielu mężczyzn, jedna kobieta wybiera ciebie na resztę swego życia. Stworzyłem cię do życia w bliskiej, osobowej relacji ze Mną. Lecz nie stworzyłem cię jako marionetkę i nie wymagam, abyś tańczył wokół Mnie, śpiewając: >>Kocham Boga, kocham Boga!<<. Dałem ci wolną wolę, abyś wybrał Mnie lub odwrócił się ode Mnie. Jednakże tak bardzo cię kocham i czekam, abyś wybrał mnie ponad wszystko, co cię ode mnie odciąga.” /Andy Cloninger/